

O błędach w nauce i ich naprawie

1. Argumenty na błędność niewyobrażalnych cech wiedzy naukowej

W nauce XX w. istnieją niewyobrażalne idee, teorie, aksjomaty i pojęcia. Jest to błąd. Świadczą o tym poniższe argumenty.

Argument pierwszy - Negacja aksjomatów prawdziwych

Wiąże się on z powstaniem geometrii nieeuklidesowych i fizyki relatywistycznej. Jako przykłady negacji można przytoczyć aksjomat o przecinaniu się prostych równoległych oraz pojęcie energii, która potrafi istnieć bez udziału materii.

Logika powiada, że negacja stwierdzeń prawdziwych prowadzi do powstawania stwierdzeń fałszywych. Dlatego gdy stwierdzenia prawdziwe opisują właściwości i relacje, które istnieją w otaczającej rzeczywistości, to nie mogą w niej istnieć właściwości i relacje, które są opisywane przez stwierdzenia fałszywe. Potrzebny jest tylko wybór, czy w nauce prawdziwe jest to wszystko, co daje się wyobrazić i opisywać za pomocą logiki, czy też prawdziwe jest to, czego nie można sobie wyobrazić, a więc i nie można stosować w stosunku do tego zasad logicznych.

** Kto popiera niewyobrażalne elementy w nauce,	**
** popiera upodabnianie nauki do religii. Dlaczego?	**
** Bo akceptuje w nauce "duchy", których istnienia	**
** nie można dowieść, lecz trzeba w nie uwierzyć.	**

** Kto potrafi wyobrazić sobie np. przecinanie się	**
** dwóch prostych równoległych, w istocie umie	**
** w prosty sposób to opisać, a gdy tego nie umie	**
** - nie powinien chwalić się, że to sobie wyobraża.	**

Argument drugi - Podmiana rzeczy wyobrażalnych na niewyobrażalne

Można go prześledzić na tych samych przykładach. O wszystkim, co jest wyobrażalne, można powiedzieć, że ma dość ścisły związek z codziennym doświadczeniem i praktyką. Wprowadzeniu do nauki niewyobrażalnych idei, teorii, aksjomatów i pojęć towarzyszyły opowieści, że dopiero te rzeczy opisują świat we właściwy sposób. Pociągało to za sobą zanegowanie prawdziwości rzeczy wyobrażalnych i związanych z tym wszystkich doświadczeń.

Argument trzeci - Pozbawianie pojęć ich wyobrażalnych znaczeń

Wiąże się on oczywiście z drugim argumentem, ale nie jest z nim tożsamy. Wprowadzenie niewyobrażalnych aksjomatów i pojęć doprowadziło do zmniejszenia znaczenia ich wyobrażalnych odpowiedników. O liniach równoległych, które nie przecinają się ze sobą, i o energii, która jest nierozzerwalnie związana z materią, zaczęło się mówić, że należą one do świata ludzkiej wyobraźni, który jest wypaczony z powodu braku zdolności do postrzegania tego, co niewyobrażalne. A patrząc z drugiej strony, w relatywistycznych dziedzinach nauki używa się słów., które istnieją w klasycznych dziedzinach nauki. Ma to na celu podpieranie wiedzy relatywistycznej, niewyobrażalnej, znaczeniami pojęć, które istnieją w wyobrażalnych dziedzinach wiedzy. Takie słowa, jak: płaszczyzna, prosta, równoległość prostych, energia, choć używane w geometrii nieeuklidesowej i fizyce relatywistycznej, nie mają w tych dziedzinach swoich formalnych definicji i znaczeń, bo są niewyobrażalne. Mają natomiast definicje nieformalne, które są związane z brzmieniem tych słów. i ich znaczeniem w geometrii euklidesowej i fizyce klasycznej. Te definicje nieformalne to po prostu związane z tymi słowami skojarzenia, które są właśnie przenoszone z części nauki o przyrodzie, w której wszystko daje się wyobrazić, do części nauki, w której właściwości i istoty otaczającej rzeczywistości nie można sobie wyobrazić.

```

*****
** M. zadał pytanie: po co są potrzebne słowa.          **
** F. odpowiedział: aby droga logiki iść do prawdy.     **
** T. odpowiedział: aby moc osiągnąć zbawienie.        **
** M. powiedział: pokaz logiczną drogę zbawienia.       **
*****
** Aby wiedzieć, jakie prawdy można poznawać          **
** za pomocą pojęć, trzeba badać, skąd się biorą,      **
** jak powstają i czym są systemy pojęciowe.           **
*****

```

Argument czwarty - Niewłaściwy proces aksjomatyzacji

Wiąże się on z tym, czego dokonał Euklides. W celu uporządkowania znanej w jego czasach wiedzy geometrycznej, wykonał dwa rodzaje działań. Wpierw wyszukał w geometrii najprostsze zdania logiczne, które wcześniej były pewnego rodzaju umownymi założeniami; były one powszechnie wykorzystywane, ale nie były sprecyzowane. Euklides je sprecyzował, nazwał aksjomatami i uczynił podstawą geometrii. Następnie uporządkował geometrię w ten sposób, że wszystkie dowody twierdzeń oparł na aksjomatach bądź na twierdzeniach udowodnionych wcześniej za pomocą aksjomatów. Powstanie i rozwój geometrii nieeuklidesowej następowały na podstawie aksjomatu, który powstał w wyniku zanegowania aksjomatu o równoległych z geometrii euklidesowej, a nie wynikał z wcześniej zgromadzonej wiedzy geometrycznej. W fizyce było podobnie.

Argument piąty - Niemożność poznania obiektywnych właściwości

Ma on związek z założeniem uczonych, że obiektywna rzeczywistość wynika z ich matematycznych wywodów. Przyjmując takie założenie uczeni ignorują fakt, że człowiek ma możliwość poznawać właściwości otaczającego świata wyłącznie w sposób subiektywny. Barwa, smak, zapach, dźwięk, siła nacisku - wszystkie te pochodzące od organów zmysłu atrybuty istnieją jedynie w umyśle. Mają one w naturze, na zewnątrz umysłu, swoje odpowiedniki, ale dają się one klasyfikować dopiero wówczas, gdy używa się złożonego systemu pojęciowego. Wówczas, w zależności od przyjętych paradygmatów, można np. mówić, że wszystkie te wrażenia zmysłowe pochodzą od bodźców, które istnieją na zewnątrz w postaci ruchu i drgań cząstek fundamentalnych, a gdy docierają do organizmu, dają specyficzne wrażenia zmysłowe.

```

*****
** Powiadacie, że atom kwantami energii daje znać o swoim istnieniu i stanie? **
** Powiedzcie zatem, z jakiego źródła czerpie energię i obliczcie, jaką moc    **
** wydziela, aby poinformować cały wszechświat.                               **
*****

```

Argument szósty - Człowiek poznaje tę samą rzeczywistość, którą sam kreuje

To, że człowiek, reagując na otaczające środowisko, widzi barwy, wyróżnia kształty różnorodnych przedmiotów, słyszy rozbrzmiewające dźwięki itd., jest zasługą konkretnej budowy strukturalnej jego organizmu, mózgu, organów zmysłu i jego zdolności psychicznych. Widzi, słyszy, smakuje, wuocha, dotyka, czyli przeżywa istnienie pewnych właściwości psychicznych, które na zewnątrz niego, w takiej postaci, jak on to postrzega, wcale nie istnieją. Z tego powodu można powiedzieć, że widziana postać otaczającego świata jest tworem świadomości człowieka. Zmysły umożliwiają badanie świata, ale jednocześnie skutecznie ograniczają te badania. Człowiek nie widzi więc fundamentalnych cząstek, ich ruchu i drgań, lecz zupełnie coś innego. Widzi to, co zostało ukształtowane za pomocą struktury jego mózgu i oczu. Posługując się systemem pojęciowym i bazując na doświadczeniu, człowiek tworzy opis struktur materialnych, na temat których wysuwa domysły, że one istnieją. A gdy zakłada i przyjmuje do nauki, że coś jest niewyobrażalne, to ono już takie pozostanie, dopóki on tego nie mieni.

Argument siódmy - Nauka powraca do idei istnienia materii w próżni fizycznej

Obecnie mówi się o wszechobecności kwarków. Próżnię uważa się dzisiaj za twór niezwykle dynamiczny, wypełniony wirtualnymi cząstkami, z których w odpowiednich warunkach mogą powstawać bardziej złożone cząstki elementarne. W dodatku oddziaływa ona ze znana już materią atomową; daje się polaryzować. Próżnia fizyczna jest więc dzisiaj zarówno pozbawiona materii, bo z takiego postulatu wywiedziono wiele niewyobrażalnych, nielogicznych idei, które w nauce obowiązują do dzisiaj, jak i wypełniona materią, co wynika z wcześniejszych i z obecnych badań (podobno energia i materia są tym samym).

Argument ósmy - Niewyobrażalne istnieje i od niego pochodzi wyobrażalne

Nie istnieją podstawy, aby negować istnienie tego, co niewyobrażalne, jednak nie ma to takiego charakteru, jak to przedstawia współczesna nauka o przyrodzie i nie mieści się to w zakresie jej badań. Do tego typu niewyobrażalnych rzeczy nauka nie ma na razie dostępu.

Zanim człowiek posiadał wiedzę pojęciową, wszystko, co go otaczało, było dla niego (w sferze pojęciowej) niewyobrażalne. Skromny zasób pojęć nie wystarczał na opisywanie, zapamiętywanie i gromadzenie wiedzy. Stopniowo jednak zasób ten się powiększał i powiększał się zasób rzeczy, które nauczył się on wyobrażać. W ten sposób rzeczy poznane, opisane, zaklasyfikowane, stawały się częścią wyobrażalnego i oswojonego (w umyśle człowieka) świata. Oswajanie świata i powstawanie jego wyobrażalnych elementów jest powszechne także i dzisiaj. Te procesy zaczynają się od niemowlęstwa i zachodzą w umysłach w trakcie nauki i wychowania.

** Mówi się, że prawdziwe założenia czynią wyniki teoretycznych badań **
 ** prawdziwymi i obiektywnymi; nie wspomina się o funkcjach świadomości. **
 ** Wykazuję, że świadomość wpływa na poznanie - **
 ** pokażcie, w którym miejscu obrazam i przekraczam naukowe kanony! **

Argument dziewiąty - Niewyobrażalne jest podstawa wyobrażalnego

Niewyobrażalne jest to, co dzieje się w umyśle nowo narodzonego niemowlęcia. Każdy kiedyś sam przeżył istnienie tej niewyobrażalności, lecz to doświadczenie nie utrwaliło się w pamięci. Niemowlę nie myśli pojęciami, bo ich nie zna. W jego świadomości istnieją proste wrażenia i przeżycia. Stopniowo, przy wykorzystaniu organów zmysłu i jakby przy ich wzajemnej współpracy, przeżywane wrażenia nabierają w umyśle nowych znaczeń. Nie są już tylko bezpośrednimi przeżyciami zmysłowymi, lecz niosą ze sobą pewne proste informacje. Proces kształtowania się informacji wynika z kojarzenia ze sobą przeżyć pochodzących od różnych organów zmysłu. Podstawy tego procesu badał Iwan Pawłow, gdy przeprowadzał doświadczenia z psami.

W trakcie rozwoju stopniowo kształtuje się system pojęciowy dziecka i jego zdolność wyobrażania sobie tego, co stanowi przedmiot rozmowy lub myśli. Wszystko to bazuje na zdobywanych przez niego doświadczeniach zmysłowych i gromadzonej wiedzy, stając się z upływem lat coraz bardziej złożone. Choć to proste i oczywiste, nie ma to ze współczesną wiedzą naukową wiele wspólnego, i nie będzie miało dopóty, dopóki nauka nie będzie zainteresowana poznaniem, które mieści się w motcie: "Poznaj samego siebie".

** Gdy w gwiazdach materii przybywa, staje się coraz **
 ** gęstsza, lecz przestaje gęstnieć, gdy przestaje przybywać. **
 ** Nie kurczy się, nie rozszerza - to równowaga. **
 ** Co będzie z resztą materii, gdy ściennie połowa? **
 ** Czy widzicie działanie właściwości składników? **

 ** Z tego źródła piło ponad 5000 osób. Już go ocenia tyle umysłów. **
 ** Wielu potrafi wykazać wyższość logicznych teorii nad nielogicznymi. **

2. Naprawa kardynalnego błędu nauki XX w.

(Argument dziesiąty - Istnieje wiedza logiczna i wyobrażalna)

Z dotychczasowej wiedzy naukowej można wnioskować, że fundamentalne cząstki materii są przestrzennymi polami i są kreowane po dwie, parami. Można powiedzieć, że w pewnym sensie rodzą się one z przestrzeni euklidesowej. Możliwość postrzegania tych cząstek jednocześnie jako pol. i właśnie jako cząstek istnieje dzięki ich specyficznym cechom.

Jedna cząstka pod względem objętościowym jest podobna do przestrzeni euklidesowej. Ma ona jednak punkt środkowy, który ją wyróżnia, oraz centralnie symetryczny (wokół tego punktu) rozkład właściwości. Najbardziej istotne jest to, że właściwości najsilniej są wyrażone w bardzo małej odległości od centralnego punktu, a następnie bardzo szybko maleją, aby w dalszej odległości od niego zmieniać się (prawie) odwrotnie proporcjonalnie do kwadratu odległości. Stąd wynika, że oddziaływania jądrowe działają z niezwykle dużą siłą, lecz na niezwykle krótkie odległości, a znacznie słabsze oddziaływania magnetyczne, elektryczne, grawitacyjne, działają na ogromne odległości. Szczegółowa analiza wskazuje, że pojedyncza fundamentalna cząstka może być opisana za pomocą wzoru na potencjał pola

$$V = A * (1 - \exp(-B/X))$$

lub wzoru na natężenie pola

$$E = -A * B * X^{-2} * \exp(-B/X),$$

w których X jest odległością punktu (którego dotyczy potencjał lub natężenie pola) od centralnego punktu, A i B są współczynnikami, które mogą być różne dla różnych par cząstek.

Dwie cząstki, które tworzą parę, mają przeciwne właściwości w tym sensie, że dodane do siebie przestają istnieć. Ich kreacja jest jakby rozdzielaniem się przestrzeni, która w swoich punktach nie ma żadnych właściwości, na dwie przestrzenie-cząstki o przeciwnych właściwościach, przy czym następuje chwilowe oddalanie się ich centralnych punktów.

Cząstki o przeciwnych właściwościach - za wyjątkiem krótkiego momentu ich kreacji - przyciągają się do siebie, a cząstki o identycznych właściwościach odpychają się od siebie. Zatem jeśli podczas kreacji nie znajdują się w pobliżu nich inne podobne cząstki, które by temu zapobiegły, nastąpi zbliżenie i anihilacja nowo wykreowanych cząstek. Jeśli natomiast znajdują się cząstki, które do tego nie dopuszczają, świeżo wykreowane cząstki powiększą ilość stabilnej materii. Najprostsza stabilna struktura składa się z dwóch identycznych par cząstek; cząstki znajdują się w niej jakby w wierzchołkach kwadratu.

Materia, złożona z takich fundamentalnych cząstek, wypełnia próżnię fizyczną i nie ma tam jakiegś szczególnie złożonej organizacji. Zachowanie się fundamentalnych cząstek w próżni fizycznej jest podobne do zachowania się cząsteczek chemicznych gazów w atmosferze. Istotna różnica jest taka, że cząsteczki gazów mają złożoną strukturę. To jest przyczyną złożonego ruchu cząsteczki jako całości i poszczególnych jej składników. Na przykład, można obserwować promieniowanie w postaci linii widmowych, skutki obrotów cząsteczki itp. Taka cząsteczka chemiczna zachowuje swoją złożoną równowagę w obecności innych cząsteczek i porusza się złożonym ruchem dzięki jej fundamentalnym składnikom strukturalnym. Wszystko to jest zależne od ich względnych położeń w strukturze cząsteczki. Natomiast znajdujące się w próżni fizycznej fundamentalne cząstki materii poruszają się znacznie prostszym ruchem, ze względów strukturalnych nie wykonują obrotów, a ich względna równowaga i ruch pochodzi od ich własnych cech.

Z materii próżni fizycznej w ciągu długich i złożonych procesów kształtują się specyficzne struktury, składające się na zorganizowaną i dzięki temu zagęszczoną materię atomową.

Niezwykle istotną właściwością zorganizowanej struktury materii jest jej zagęszczanie się w miarę powiększania się ilości materii. Ten proces jest możliwy dzięki przestrzennemu rozkładowi właściwości pola fundamentalnych cząstek, który jest opisany przez wymienione wzory. Ten proces i rozkład właściwości pola umożliwiają, że w układach strukturalnych materii może gromadzić się i zamrażać energia, a następnie, gdy część cząstek ze zorganizowanej struktury ulegnie anihilacji, może nastąpić jej wyzwolenie.

O charakterze struktury elektronów, protonów, neutronów, atomów można powiedzieć, że gęstość i bezwładność materii atomowej jest nieporównywalnie większa niż gęstość i bezwładność materii próżni fizycznej. Duże zagęszczenie fundamentalnych cząstek materii w strukturze atomów występuje jedynie na

niektórych liniach (kierunkach), a nie w całej objętości. Atom jest strukturą sieciową, która posiada liniowe elementy strukturalne i węzły, w których te elementy liniowe, zazwyczaj po cztery sztuki, łączą się ze sobą. W sieci atomu występuje różne zagęszczenie składników, jest ono znacznie większe w pobliżu jego środka.

Atom ma przestrzenną strukturę z dwóch powodów. Pierwszym jest to, że składniki jego struktury sieciowej są rozmieszczone względem siebie przestrzennie. Miałby on więc przestrzenną strukturę nawet wówczas, gdyby wszystkie jego składniki zamarły nagle w bezruchu. Drugim powodem istnienia przestrzennej struktury atomu, który na dodatek powoduje, że struktura wydaje się być jakby rozmyta, są różnego rodzaju ruchy obrotowe, drgające, ruchy skrętne poszczególnych składników itd. Te ruchy zachodzą w wyniku procesów kreacji-anihilacji, które odbywają się w pobliżu atomu, wskutek procesów falowych docierających do atomu z oddali, wskutek zderzeń atomu z innymi atomami itd.

Struktura materii atomowej jest w pewnym sensie zagęszczoną, złożoną z materialnych strun przestrzenną siecią. Jest ona zanurzona i obmywana ze wszystkich stron przez materię próżni fizycznej. Ta ostatnia posiada składniki związane ze sobą bardzo luźno i rozrzedzone. Z tego powodu wzajemne oddziaływanie ze sobą tych dwóch rodzajów materii pozwala na to, że liniowe struktury atomów niemal swobodnie wytwarzają fale świetlne, które w próżni przenoszą się na ogromne odległości, do struktur innych, odległych atomów. Pozwala też na to, że atomy, protony, elektrony itd., gdy poruszają się z małymi prędkościami, mogą poruszać się w próżni fizycznej niemal bez przeszkód, a napotykają na szybko rosnący opór przy dużych prędkościach.

Podany tu przykład szczegółowego wyjaśnienia struktury materii oraz zjawisk, które występują w materii w mikroskali nie jest prawdziwy w absolutnym sensie, ale jest logiczny, wyobrażalny i wynika z doświadczeń oraz wiedzy. Nie zostały tu wymienione jakieś konkretne uzasadnienia, dlatego to rozwiązanie jest lepsze niż inne. Na to nie ma tu miejsca. Trzeba ich poszukać w innych moich pracach; może będą wystarczające.

** Możecie pomóc "teorii wszystkiego"! **
** Przełóżcie na język angielski, hiszpański, **
** niemiecki lub na inny narodowy język jedną **
** z kilku niewielkich prac o podstawach tej teorii. **

** Możecie pomóc "teorii wszystkiego"! **
** Napiszcie program komputerowy, który **
** pozwoli demonstrować fundamentalne **
** procesy w materii i powstanie najprostszych **
** struktur, neutronów, atomów, molekuł. **

** Rozwój niewyobrażalności - nielogiczności w teoretycznej **
** nauce o przyrodzie to choroba rakowa tej dziedziny. **
** Niewątpliwie, gdy się zastanowicie, okaże się, że ta sprawa nie jest **
** wam obca! Co możecie zrobić!? Po pierwsze, rozpoznajcie dokładnie **
** te niedorzeczności, po drugie, czynnie przeciwko nim protestujcie! **

Pinopa

Legnica, 24-27 lipca 1997 r.

REWOLUCJA NAUKOWA JEST NIEUNIKNIONA!

INSTALUJCIE NA WASZYCH SERWERACH "HOME PAGE PINOPA"!